

# Narzeczone żołnierzy – Irena Jarocka

W nocy budzą się  
Leżą patrząc w mrok  
Zegar liczy  
Sekund siwy bank  
Znów przeczucia złe  
Mącą myśli tok  
W miękkiej ciszy  
Samotnie tak  
Serce pragnie biec  
W nadgraniczny las  
Morza słyszeć szept  
Wiatr od gór  
Tam gdzie na lądzie czy na wodzie  
Żołnierską służbę pełni co dzień  
Ten właśnie  
Za którym tęsknię  
To ty  
Przy ognisku górskiej watry  
To ty  
Z morskich szlaków róży wiatrów  
To ty  
Z mazowieckich kolorowych pól  
To ty  
W moich listach zakochany  
Chcę być zawsze przy tobie  
Jak ta woda i ogień  
Jak powietrze i światło  
Które nigdy nie zgasło  
Jak ta rzeka wierna rzeka  
Co nie zdradzi nas  
To ty  
Znowu mocno mnie obejmiesz  
To ty  
Co najlepsze znajdziesz we mnie  
To ty  
Na którego czekam cały czas

Żołnierzu mój  
To właśnie ty  
Chcę przecież tylko z tobą zawsze być  
Znają lęku smak  
Czują pustkę rąk  
Piszą słowa  
W których radość gra  
Chwycą każdy znak  
Wiedzą dalszy ciąg  
Stale nowa  
Jest miłość ta  
One takie są  
Jakie chcesz je mieć  
Warto wierzyć im  
Kochać je  
Gdzie twoja wioska twoje miasto  
Dla ciebie świecą wierną gwiazdą  
Żebyś do kogo wracać miał  
To ty  
Z mazowieckich pól dalekich  
To ty  
Z morskich szlaków róży wiatrów  
To ty  
Na którego czekam cały czas  
Żołnierzu mój  
To właśnie ty  
Chcę przecież tylko z tobą  
Zawsze być  
Z tobą być  
Przecież tylko tobą  
Zawsze być



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych